

# Małżeństwo - boska droga

Prezentujemy teksty autorstwa św. Josemarii, w których mówi on o ludzkiej miłości, wskazując na najważniejsze cechy miłości chrześcijańskiej.

13-01-2011

W związku z publikacją wywiadu-rzeczki z Benedyktem XVI „Światło świata”, pojawiły się różne niewłaściwe interpretacje postawy Kościoła wobec niektórych kwestii moralnych dot. małżeństwa. Aby wyjaśnić powstałe nieporozumienie

Kongregacja Nauki Wiary wydała notę o banalizacji seksualności.

## **Przedstawiamy teksty św. Josemarii dotyczące małżeństwa**

*Będę mówił o czymś, co znam dobrze i co jest moim wieloletnim kapłańskim doświadczeniem wyniesionym z różnych krajów. Większa część członków Opus Dei żyje w stanie małżeńskim i dla nich miłość ludzka i obowiązki małżeńskie są częścią powołania boskiego. Opus Dei uczynił z małżeństwa drogę boską, powołaniem, i to ma liczne skutki dla osobistego uświęcenia i dla apostołstwa. Od czterdziestu niemal lat głoszę, że stan małżeński jest powołaniem. Nie jeden raz, widziałem oczy pełne radości, gdy oni i one dotychczas sądzący, że w swoim życiu nie mogą pogodzić oddania się Bogu oraz ludzkiej, szlachetnej i czystej miłości, usłyszeli mnie mówiącego o*

*małżeństwie jako jednej z boskich dróg na ziemi!*

*Małżeństwo stworzone jest po to, aby ci co je zawierają uświęcili się w nim i przezeń. Po to małżonkowie mają specjalną łaskę, którą udziela sakrament ustanowiony przez Chrystusa Pana. Kto jest powołany do stanu małżeńskiego znajduje w nim — z łaską Bożą — wszystko, co jest potrzebne, aby być świętym, aby każdego dnia łączyć się mocniej z Panem Jezusem i aby prowadzić do Boga osoby, z którymi współżyje.*

*Dlatego zawsze myślę, z nadzieją i serdecznie, o chrześcijańskich ogniskach rodzinnych, o wszystkich rodzinach, które wykiełkowały z sakramentu małżeństwa, że są wspaniałym świadectwem tej wielkiej, boskiej tajemnicy — sacramentum magnum (Ef 5, 32), wielkiego sakramentu — unii i miłości między Chrystusem i Jego Kościołem.*

*Powinnyśmy pracować nad tym aby te komórki chrześcijańskie w społeczeństwie rodziły się i rozwijały z pragnieniem świętości, ze świadomością, że już sakrament wstępny — jakim jest chrzest — powierza ochrzczonej boską misję, którą każdy powinien spełnić na własnej drodze życiowej. ('Rozmowy z prałatem Escrivą'. Kobieta w życiu świata i Kościoła Punkt 91)*

## **To, co najważniejsze dla świętości**

*Małżonkowie chrześcijańscy winni być świadomi, że są powołani do uświęcenia się, uświęcając otoczenie, że są powołani na apostołów i że ich pierwszym terenem apostołskim jest dom rodzinny. Powinni zrozumieć nadprzyrodzone zadanie, które wiąże się z założeniem rodziny, wychowaniem dzieci, oddziaływaniem chrześcijańskim na społeczeństwo. Od świadomości tej własnej misji zależy*

*w dużej mierze dorobek i powodzenie ich życia, ich szczęście.*

*Niech jednak nie zapominają, że sekret szczęścia małżeńskiego zawiera się w tym, co powszechne, nie zaś w marzeniach. Polega na znalezieniu ukrytej radości, którą daje powrót do domu, na serdecznym podejściu do dzieci, na pracy codziennej, w której uczestniczy cała rodzina, na dobrym humorze w obliczu trudności, którym należy stawić czoło w duchu sportowej walki, polega również też na wykorzystaniu wszystkich udoskonaleń dostarczanych nam przez cywilizację, aby dom uczynić przyjemnym, życie prostszym, a wychowanie skuteczniejszym.*

*Mówię stale do tych, którzy zostali powołani przez Pana Boga do uformowania ogniska rodzinnego, aby kochali się zawsze, aby kochali się miłością pełną nadziei, taką jaką się*

darzyli, kiedy byli narzeczonymi.  
Marne pojęcie ma o małżeństwie —  
które jest sakramentem, ideałem i  
powołaniem — ten, kto myśli, że  
miłość się kończy, gdy zaczynają się  
smutki i przeciwności, które życie  
zawsze niesie ze sobą. Wtedy właśnie  
miłość utwierdza się. Nawał cierpień i  
przeciwności nie jest zdolny  
zniweczyć prawdziwej miłości.  
Wspólnie, ze wspaniałomyślnością  
poniesiona ofiara łączy małżonków  
jeszcze bardziej. Tak jak mówi Pismo  
Św.: *aques multae* — liczne trudności  
fizyczne i moralne — *non potuerunt  
extinguere caritatem* (Pnp 8, 7) nie  
zdołają zgasić uczucia.

('Rozmowy z prałatem Escriva'.  
Kobieta w życiu świata i  
Kościoła Punkt 91)

## **Nie ograniczajcie daru miłości**

*Proście wytrwale Pana o ten skarb, tę  
nadprzyrodzoną cnotę miłości, tak*

*byśmy mogli ją praktykować aż do najdrobniejszego szczegółu.*

*My chrześcijanie często nie potrafilśmy odwzajemnić tego daru; czasami pomniejszaliśmy go, jak gdyby można go było ograniczyć do bezdusznej, mechanicznie traktowanej jałmużny; albo też sprowadzaliśmy go do bardziej lub mniej formalnej akcji dobroczynnej. To wypaczenie dobrze wyraża pełna rezygnacji skarga pewnej chorej: Tak, tu pielęgnuje się mnie z miłości bliźniego, ale moja matka troszczyła się o mnie z serca. Miłość, która rodzi się z Serca Jezusa nie pozwala na takie różnicowanie.*

*Abyście mogli dobrze przyswoić sobie tę prawdę, tysiącrotnie używałem tego samego obrazu: nie posiadamy jednego serca, aby kochać Boga, a drugiego, aby kochać stworzenia, tym naszym biednym cielesnym sercem kochamy miłością ludzką, która, jeżeli*

*jest zjednoczona z miłością  
Chrystusową, jest również  
nadprzyrodzona. Taką właśnie a nie  
inną miłość mamy pielęgnować w  
duszy, miłość, która musi w nas  
wzrastać i która pozwoli nam odkryć  
w bliźnich obraz naszego Pana.  
(*'Przyjaciele Boga'*. Mocą miłości  
*Punkt 229*)*

### ***Dokumentacja:***

- **"To Chrystus Przechodzi":**

*"Małżeństwo - powołanie  
chrześcijańskie"*

- *"Katechizm Kościoła Katolickiego":*

*"Sakrament Małżeństwa"*

- **"Rozmowy z prałatem Escrivá":**

*"Kobieta w życiu świata i  
Kościoła"**Punkt 91*

- **"Przyjaciele Boga":** *"Mocą miłości",  
rozdział 14*

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/malzenstwo-boska-droga/](https://opusdei.org/pl-pl/article/malzenstwo-boska-droga/)  
(06-04-2026)